

POSTANOWIENIE

Dnia 27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie z zażalenia **P. P.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 listopada 2024 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w Legnicy z dnia 23 października 2024 r. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

P. P. nadał w dniu 7 maja 2024 r. pocztą elektroniczną na adres Prokuratury Okręgowej w Legnicy zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Komendanta [...] Policji w L. mł. insp. Z. K. , które polegało na wykorzystaniu stanowiska służbowego i zajmowanej funkcji do wszczęcia względem P. P. postępowania administracyjnego w celu wydalenia go ze służby w Policji, w akcie zemsty za podejmowane przez P. P. działania, ujawniające nadużycia i niedopełnianie obowiązków przez jego przełożonych.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Głogowie, po przeprowadzeniu czynności sprawdzających, postanowieniem z dnia 26 czerwca 2024 r., na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego – Komendanta [...] Policji w Legnicy, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

P. P. złożył zażalenie na powyższe postanowienie, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy prokuratorowi do dalszego prowadzenia.

Sprawa z zażalenia pokrzywdzonego wpłynęła do właściwego miejscowo Sądu Rejonowego w Legnicy i została zarejestrowana pod sygnaturą II Kp 948/24.

Sąd Rejonowy w Legnicy, postanowieniem z dnia 23 października 2024 r., zwrócił się do Sądu Najwyższego o rozważenie przekazania tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu, wskazując, że z uwagi na przedmiot postępowania i tożsamość osób, których ono dotyczy (były funkcjonariusz miejscowej Policji oraz Komendant tej jednostki), zachodzi ryzyko, że w społecznym odbiorze rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w Legnicy wzbudzi uzasadnione podejrzenie, co do jego bezstronności w niniejszym postępowaniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd miejscowo właściwy. Jakiegokolwiek odstępstwa od chronionej konstytucyjnie zasady właściwości miejscowej sądu należą do wyjątków, a zatem przepis art. 37 § 1 k.p.k. nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to zwłaszcza podstawowej przesłanki jego zastosowania, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości, która determinuje przeniesienie sprawy do innego sądu równorzędnego. Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki, spoczywa na sędzie występującym z inicjatywą w trybie art. 37 § 1 k.p.k.

Argumentacja podniesiona w postanowieniu Sądu Rejonowego w Legnicy okazała się w tym względzie niewystarczająca. Z faktu, że skarżący jest byłym funkcjonariuszem miejscowej Policji, a pomówiony kieruje Komendą [...] w L., co oznacza, iż mogą być znani ze sporadycznych kontaktów służbowych niektórym sędziom i innym pracownikom właściwego miejscowo Sądu, nie wynika jeszcze

zaistnienie okoliczności, o których mowa w art. 37 § 1 k.p.k., a więc stanu zagrożenia dobra wymiaru sprawiedliwości. Urzędowa znajomość sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem tudzież z nim współpracujących, takich jak adwokaci, biegli, tłumacze czy, jak w przedmiotowej sprawie, funkcjonariusze Policji, sama przez się nie przesądza bowiem o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2016 r., IV KO 25/16). Za uznaniem zagrożenia dobra sprawiedliwości w takim stanie faktycznym muszą zatem przemawiać okoliczności konkretnej sprawy, których wystąpienia Sąd Rejonowy w Legnicy przekonująco nie wykazał.

Należy mieć na uwadze, że nawet duża częstotliwość kontaktów zawodowych nie prowadzi do powstania między wszystkimi pracownikami więzi tego rodzaju, by wywierała ona nieunikniony wpływ na zdolność obiektywnego orzekania przez sędziów danego Sądu. Gdyby zaś skutek taki wystąpił, sędzia, który uważa, że zachodzą okoliczności, mogące wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie, może na podstawie art. 42 § 1 w zw. z art. 41 § 1 k.p.k. starać się o wyłączenie go od rozpoznania sprawy.

Zwracając się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy sąd właściwy do jej rozpoznania powinien mieć na uwadze, że przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości”, stanowiąca kryterium zastosowania art. 37 § 1 k.p.k. wymaga, aby sąd powołując się na nią, nie stwarzał w ten sposób wrażenia, że unika prowadzenia sprawy dla niego kłopotliwej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2018 r., IV KO 131/17). Dobro wymiaru sprawiedliwości co do zasady przemawia zaś za tym, aby w każdej sprawie zachowany został standard konstytucyjny rozpoznania jej przez sąd właściwy według procedury, w której się ona toczy. Odstępstwo od tej zasady jest zaś dopuszczalne w wyjątkowych sytuacjach, gdy wykazano, że konkretna sprawa, właśnie ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, powinna być rozpoznana w sądzie innym niż miejscowo właściwy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 2020 r., III KO 112/20). Za takim rozumieniem przesłanki „dobra wymiaru sprawiedliwości” przemawia potrzeba ochrony autorytetu i powagi wymiaru

sprawiedliwości, a sądy nie powinny ulegać opinii publicznej ani zwątpieniu co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu.

Mając powyższe na uwadze, uznając, że w niniejszej sprawie nie zachodzi zagrożenie dobra wymiaru sprawiedliwości, uzasadniające skorzystanie z instytucji przewidzianej w art. 37 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]